



SENAT RP

# ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Posiedzenie**  
Komisji Regulaminowej, Etyki  
i Spraw Senatorskich (45.)  
w dniu 5 czerwca 2014 r.

VIII kadencja

---

Porządek obrad:

1. Przygotowanie projektu uchwały Senatu RP w sprawie zmiany Regulaminu Senatu.

(Początek posiedzenia o godzinie 17 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Andrzej Misiołek)

### **Przewodniczący Andrzej Misiołek:**

Dzień dobry.

Otwieram czterdzieste piąte posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich.

W porządku dzisiejszego posiedzenia jest tylko jeden punkt, mianowicie zmiany w Regulaminie Senatu. Proponowane zmiany w Regulaminie Senatu dotyczą zmiany nazwy i zakresu przedmiotowego prac Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. Ponieważ jest to inicjatywa pana senatora Augustyna, przewodniczącego tej komisji, to proszę pana senatora, aby ją krótko zreferował.

### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Bardzo krótko. O zmianach demograficznych i o tym, że one zmieniają każdą dziedzinę naszego życia, już tyle mówiliśmy, że nie musimy tego uzasadniać. Polityka seniorska, tak jak polityka prorodzinna, wyłania się jako samodzielny byt w polityce państwa. Widać to w wielu miejscach. Najpierw powstał Parlamentarny Zespół do spraw Osób Starszych, potem Parlamentarny Zespół do spraw Uniwersytetów Trzeciego Wieku, następnie departament w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, rada do spraw osób starszych, a ostatnio, w ubiegłym miesiącu, i właściwie to sprowokowało mnie do tej inicjatywy, w Sejmie powstała odrębna komisja do spraw seniorów, teraz ta tematyka już nie znajduje się w obrębie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, jest odrębna komisja. W Europie jest wiele ministerstw, które zajmują się wyłącznie problematyką seniorską czy nawet mają seniorów w nazwie. Wiemy, jakie są nasze senackie uwarunkowania, wiemy, że nie ma mowy o tym, żebyśmy tworzyli kolejną komisję, bo pewnie nawet nie zdołalibyśmy jej w pełni obsadzić, nas jest zbyt mało. I dlatego, po konsultacji z panem marszałkiem, chciałbym zaproponować zmianę w naszym regulaminie, to jest żeby komisja właściwa do spraw polityki społecznej, która dwie kadencje temu wrzuciła, że tak powiem, na czołówkę swojej nazwy – przepraszam, chyba trzy kadencje temu, bo to było za czasów Prawa i Sprawiedliwości – sprawy rodziny, uwypukliła też sprawy seniorów. Zdaję sobie sprawę z tego, że problematyka seniorska jest częścią polityki społecznej, tak jak problematyka rodziny, i że równie dobrze moglibyśmy tylko dopisać to do właściwości

rzeczowej. Zgoda. Ale obecność w nazwie ma wydźwięk, cokolwiek by mówić, polityczny. Chodzi tu nie o politykę rozumianą partyjnie, lecz o politykę rozumianą jako działanie na rzecz określonego środowiska lub spraw. Trzeba powiedzieć, że problematyka seniorska idzie jakby w poprzek wszystkich innych działów polityki społecznej. Dlatego żeby był odpowiednik tego, co się dzieje w ministerstwie, był odpowiednik tego, co się dzieje w Sejmie, i żebyśmy też odpowiedzieli politycznie na to, co się dzieje w naszej demografii, wnoszę nie tylko o to, ażeby w pkcie 8 dopisać „polityka państwa dotycząca osób starszych”, ale i żeby w nazwie komisji napisać, że to będzie Komisja Rodziny, Seniorów i Polityki Społecznej. Nasza komisja po zmianie nazwy obejmowałaby działania podejmowane przez chyba już cztery komisje sejmowe. Tam to jest rozbite, bo jest oddzielna komisja do spraw rynku pracy, oddzielna do spraw rodziny i polityki społecznej, jeszcze inna do spraw osób niepełnosprawnych i jeszcze inna do spraw seniorów. My to mamy w jednym garnuszku.

Bardzo proszę o przychylność, choć zdaję sobie sprawę z tego, że senatorowie pewnie będą podnosili te same argumenty, które były podnoszone w 2005 r., kiedy naszą Komisję Polityki Społecznej nazwaliśmy Komisją Rodziny i Polityki Społecznej. Wtedy mówiono, że skoro problematyka rodziny jest częścią polityki społecznej, to po co ją uwypuklać. My jednak doszliśmy do wniosku, że to jest szczęśliwy ruch, i proszę zobaczyć: jesteśmy dwie kadencje dalej i nikt tego nie zmieni. Trzeba patrzeć perspektywicznie, a chyba nikt nie ma wątpliwości, że problematyka seniorska obecnie wyłania się jako samodzielna i będzie coraz ważniejsza w przyszłości. Nie mam też wątpliwości co do tego, że nawet jeżeli byśmy tego teraz nie zrobili, to zrobią to nasi następcy. Namawiam, Panie Przewodniczący, Panowie Senatorowie: zróbmy to teraz, pójdźmy w ślad za tym, co zrobił Sejm.

### **Przewodniczący Andrzej Misiołek:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z panów senatorów chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Pan senator Słoń, proszę bardzo.

### **Senator Krzysztof Słoń:**

Właściwie to chciałbym się tylko podzielić taką wątpliwością co do brzmienia nazwy. Oczywiście w pełni akceptuję argumenty mojego przedmówcy, ale nie wiem,

czy nie można by spróbować tych spraw dotyczących seniorów podciągnąć pod politykę senioralną i czy by to nie brzmiało ładniej. No bo chodzi też o to, żeby nazwa komisji ładnie wybrzmiewała. Propozycja nazwy jest taka: Komisja Rodziny, Seniorów i Polityki Społecznej. A może lepiej by było – to jest tylko moja propozycja, nawet nie proszę pana przewodniczącego o to, żeby nad tym teraz głosować – gdyby brzmiała: Komisja Rodziny i Polityki Senioralnej i Społecznej? Ogrom tych spraw dotyczących seniorów bardziej oddaje tu właśnie to słowo „polityka”. Oczywiście nie upieram się przy tej mojej sugestii, tylko poddaję ją pod rozważenie. To ładniej brzmi, jeśli chodzi o nazwę i zakres działania komisji.

### **Przewodniczący Andrzej Misiołek:**

Dziękuję.

Pozwolę sobie ustosunkować się do tego. Wydaje mi się, że chyba jednak lepiej by było, żeby została taka nazwa, jaka jest proponowana, bo jak zaczniemy wydzielać politykę społeczną, senioralną, to możemy też zacząć mówić o polityce rodzinnej, polityce do spraw młodzieży itd. i będziemy musieli wymienić wszystkie te polityki. A nam chyba bardziej chodzi o to, żeby zaznaczyć, że są pewne środowiska – jeżeli mówimy o rodzinie, to jest to środowisko rodziny, jeżeli mówimy o seniorach, to mówimy o środowisku seniorów. I potem jest ten dodatek „i polityki społecznej”, czyli to wszystko, co scala te różne grupy, do których będziemy się odnosić w naszych pracach. Ja tak rozumiem propozycję tej nazwy: że chodzi o wskazanie grupy, że chodzi nie o politykę senioralną, tylko o to, że grupa seniorów staje się na tyle ważna, że my ją eksponujemy. Ja tak to rozumiem.

(*Senator Mieczysław Augustyn: Tak jak rodzina.*)

### **Senator Krzysztof Słoń:**

Na poparcie swoich wątpliwości podam jeszcze tylko, że nawet Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przyjęło założenia długofalowej polityki senioralnej. Czyli takie określenie funkcjonuje w życiu publicznym. Ale, tak jak powiedziałem na początku, nie upieram się, tylko poddaję to pod rozważenie.

### **Przewodniczący Andrzej Misiołek:**

Pan senator Muchacki, proszę bardzo.

### **Senator Rafał Muchacki:**

Ja też mam wątpliwości. Dlaczego? Ja panu przeczytam, bo specjalnie sobie teraz na szybko wklepałem słowo „senior”... Nie ma jednoznacznego określenia słowa „senior”. Muszę wam powiedzieć, co tu jest napisane: senior – może odnosić się do feudała sprawującego władzę nad podległymi mu wasalami; najstarszego męskiego przedstawiciela średniowiecznego rodu monarszego, biskupa diecezjalnego lub pomocniczego, który przeszedł w stan spoczynku; tytuł albumu jakiejś tam grupy. Jest to też miano przyznawane

członkom Związku Harcerstwa Polskiego – takie mają oficjalne nazwy – który ukończyli pięćdziesiąt pięć lat. I dalej: senior – najstarszy wiekiem członek rodziny, organizacji lub zespołu; najstarszy stażem pracownik; część imienia mężczyzny, która odróżnia go od syna noszącego to samo imię, na przykład...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

...wiadomo. I jeszcze: zawodnik sportowy w wieku właściwym dla uprawiania danej dyscypliny, wyższy duchowny protestancki stojący na czele senioratu, jednostki administracyjnej Kościoła; tytuł duchownego wyznania ewangelicko-augsburskiego, reformowanego, unijnego w Wojsku Polskim II RP itd. To jest to. Po prostu trochę się boję tego... Żeby jeszcze senior był jednoznacznie zdefiniowany... A jeszcze wyznaczmy wiek tego seniora. Ja po prostu... To jest moja wątpliwość. Równie dobrze można nazwać komisję: rodziny, seniorów, osób niepełnosprawnych itd., będziemy to dalej wyliczać. Dzielę się swoimi wątpliwościami, bo mam bardzo mieszane odczucia, jeżeli chodzi o tę sprawę.

### **Przewodniczący Andrzej Misiołek:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Słoń, a potem pan senator Augustyn.

### **Senator Krzysztof Słoń:**

Kolega mnie utwierdził w moich wątpliwościach, dlatego, Panie Przewodniczący, zgłaszam wniosek, żeby ta nazwa brzmiała: Komisja Rodziny, Polityki Społecznej i Senioralnej.

### **Przewodniczący Andrzej Misiołek:**

Dziękuję.

Pan senator Augustyn.

### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Proszę państwa, pierwsza sprawa. W pktcie 8 mamy do przeczytania jedno całe zdanie. Można by powiedzieć, że nie da się, nie przeczytawszy zdania do końca, wyizolować seniorów z tego punktu. To zdanie jest jakby komentarzem, bo tu jest: polityka państwa dotycząca osób starszych. Wśród tych różnych definicji seniorów jest i ta, która mówi, że są to osoby starsze. Skoro w dalszym ciągu tego zdania mówimy, że ta komisja zajmować się będzie polityką państwa dotyczącą osób starszych, to jesteśmy w domu, jeśli chodzi o nazewnictwo. To nawet nie są odrębne zdania, to jest to samo, jedno zdanie. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa. Idąc tropem swojego uzasadnienia, powiem, że określenie „osoby starsze” to też jest określenie, które budzi wątpliwości, bo od razu dodajemy pytanie: starsze od kogo? I już jest problem. Jeżeli jest mowa o seniorach i dalej dodaje się, że chodzi o politykę państwa

dotyczącą osób starszych, to właściwie wiadomo, o czym mówimy. Ja jestem zdania, że jeżeli mamy uzyskać efekt społeczny, efekt polityczny, co niewątpliwie leżało u podstaw wydzielenia odrębnej komisji sejmowej, to... Jak nazwiemy komisję „do spraw polityki senioralnej”, gdzieś tam to wpisujemy, to nie odniesiemy się tak dokładnie do tych osób, na co wskazywał pan przewodniczący. Weźmy też pod uwagę to, że do tej pory staraliśmy się, żeby także w nazewnictwie komisji odnosić się jakoś do tego, co jest w Sejmie, żeby to było paralelne. Popatrzmy na te komisje: u nas jest Komisja Rodziny i Polityki Społecznej, w Sejmie jest Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, ale wiemy, że to są komisje, które zajmują się tymi samymi zagadnieniami. Prawda? Tak że... A tym, którzy mówią, że wydzielając kolejną dziedzinę z polityki społecznej, akcentując ją, prowokujemy do tego, żeby następne dziedziny zostały w ten sposób uwypuklone, chciałbym powiedzieć, że to, co się naprawdę wyłania jako samodzielna dziedzina w polityce społecznej, jest długotrwałym procesem. Wydaje mi się, że bezsprzeczne jest to, że akurat polityka wobec seniorów, czyli osób starszych, jest taką dziedziną, która się teraz wyłania, a proszę zobaczyć, że polityka wobec osób niepełnosprawnych dalej jest częścią polityki społecznej i nikt nie wnosi, żeby to wydzielać w nazewnictwie komisji.

*(Głos z sali: Chociaż jest pełnomocnik do spraw.....)*

Chociaż jest pełnomocnik do tych spraw, to nie bierze się tego pod uwagę jako sprawy odrębnej. Tak że ja podtrzymuję swój wniosek i apeluję o to, żebyśmy, szanując to, co się dzieje w Sejmie, postąpili analogicznie.

### **Przewodniczący Andrzej Misiołek:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Błaszczyk.

### **Senator Przemysław Błaszczyk:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja teraz wszedłem na stronę sejmową i widzę, że tam jest wpisana Komisja Polityki Senioralnej.

*(Senator Mieczysław Augustyn: Może pan poseł Szczerba wprowadził mnie w błąd.)*

To może sprawdzimy.

*(Senator Mieczysław Augustyn: On jest przewodniczącym. Tak, sprawdzimy.)*

Jest Komisja Polityki Senioralnej. Można wejść nawet w tej chwili...

*(Senator Mieczysław Augustyn: OK.)*

...tam jest Komisja Polityki Senioralnej. Jak to teraz sprawdziłem, to myślę, że lepiej to brzmi, tym bardziej że wrzucamy....

### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Skoro tak jest, to ja się nie będę upierał, chociaż uważam, że nasza nazwa jest zdecydowanie szczęśliwsza.

### **Przewodniczący Andrzej Misiołek:**

Pan senator Słoń, a później pozwolę sobie udzielić głosu.

### **Senator Krzysztof Słoń:**

Panie Przewodniczący, proszę przyjąć ten mój wniosek jako poprawkę zarówno do pktu 1, jak i pktu 2, tak by to musiało być zapisane. Czyli proponuję, aby w pktcie 1 zamiast „Rodziny, Seniorów i Polityki Społecznej” było „Rodziny, Polityki Społecznej i Senioralnej”, a w pktcie 2 wyrazy „Komisji Rodziny, Seniorów i Polityki Społecznej” zastąpić wyrazami „Komisji Rodziny, Polityki Społecznej i Senioralnej”. Dziękuję.

### **Przewodniczący Andrzej Misiołek:**

Dziękuję bardzo.

Oczywiście poddam ten wniosek pod głosowanie, ale jeszcze nie zamykam dyskusji i teraz pozwolę sobie zabrać głos. Otóż zgadzam się z tym, że są trudności w określeniu, kto jest osobą starszą, kto jest seniorem. Ale tak samo są trudności na przykład w określeniu tego, kto jest dzieckiem. Tak? Bo...

*(Głos z sali: Jest definicja – do osiemnastego roku życia...)*

Nie, dzieckiem jest każdy, dopóki żyją jego rodzice, dopóty jest dzieckiem swoich rodziców.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Też jest czymś dzieckiem. A więc właśnie...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Jeżeli chodzi o kwestie dedefiniowania, to, tak jak tutaj powiedział pan przewodniczący, pan senator Augustyn, jest to dedefiniowane, bo w drugim zdaniu jest powiedziane, że chodzi o politykę państwa dotyczącą osób starszych. Czyli tutaj wykluczamy tych seniorów w rozumieniu biskupów, jakichś tam duchownych itd., bo nie mówimy, że komisja będzie się zajmować tymi osobami, tylko osobami...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

...starszymi. Moje zdanie jest takie: mnie się ta pierwsza nazwa bardziej podoba, dlatego że ona trafia do określonej grupy, do grupy osób, która się rozszerza i będzie się rozszerzać w najbliższych latach. Seniorów będzie nam przybywać...

*(Senator Mieczysław Augustyn: Demograficznie będą największą grupą.)*

Tak, będą największą grupą. Chodzi o to, żeby zaznaczyć, że my się odnosimy do tej grupy. Zwróćmy uwagę... Są na przykład uniwersytety trzeciego wieku, spotykam się ze słuchaczami uniwersytetów trzeciego wieku. Muszę powiedzieć, że czasami jestem zdziwiony, bo na tych uniwersytetach trzeciego wieku są osoby, które mają, w mojej ocenie, czterdzieści, czterdzieści kilka lat, i takie, które mają siedemdziesiąt czy osiemdziesiąt lat, a więc ten przekrój wiekowy jest bardzo duży. Nie wiemy, co to jest trzeci wiek, trzeci wiek też jest niezdefiniowany.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Niekoniecznie. Na emeryturze jest górnik, który ma czterdzieści lat. I czy on jest w trzecim wieku? No więc...



(*Senator Mieczysław Augustyn*: Skoro już przy tym jesteśmy...)

Zaraz jeszcze udzielę głosu panu senatorowi. Oczywiście poddam pod głosowanie ten wniosek, ale mówię, że ja będę optował za tą wersją, która została zaproponowana w projekcie.

Proszę bardzo, pan senator Augustyn.

### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Proszę państwa, rzeczywiście jest problem definicyjny i dlatego mówię, że tu jedno komentuje drugie, po to, żeby zawęzić czytanie. A co do osób starszych to powiem, proszę państwa, że jak się patrzy na przykład na dokumenty Organizacji Narodów Zjednoczonych, to widać, że jeszcze w 1999 r., kiedy ONZ ogłaszała rok przyjazny dla wszystkich pokoleń, ale przede wszystkim w odniesieniu do osób starszych, za osoby starsze powszechnie uważano te, które skończyły sześćdziesiąt lat i mają więcej. Obecnie to samo ONZ uznaje, że osoba starsza to jest osoba sześćdziesiąt pięć plus. To się zmienia, bo po prostu zmienia się nasza kondycja, my sami chyba też mimo wszystko czujemy się młodzi, a nie starsi. Przy czym na przykład w ustawie o promocji zatrudnienia i instrumentach rynku pracy wsparcie dla osób starszych na rynku pracy zaczyna się od czterdziestu pięciu lat plus, a program rządowy mówi o wieku pięćdziesiąt plus. Jak widać, jest to dosyć płynne. Na pewno chodzi o tych, którzy są w drugiej połowie życia, to z całą pewnością.

### **Przewodniczący Andrzej Misiołek:**

Dziękuję bardzo.

Skoro nie ma więcej głosów w dyskusji, to ja najpierw poddam pod głosowanie wniosek pana senatora Słonia, a potem, obojętnie, jaki będzie wynik głosowania, pan legislator odniesie się do...

(*Głos z sali*: Może teraz pan legislator się odniesie.)

Czy może ewentualnie teraz mógłby się pan odnieść do projektu uchwały? Oczywiście w takiej wersji, w jakiej on jest...

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Dziękuję bardzo. Szymon Giderewicz.

Wysoka Komisjo!

Biuro Legislacyjne nie wnosi uwag co do projektu przedstawionego przez pana senatora Augustyna. Jest to projekt, który nie zmienia merytorycznie zakresu przedmiotowego działania komisji, uwypukla czy też akcentuje

jeden z jej elementów, czyli politykę państwa dotyczącą osób starszych, zarówno w zakresie przedmiotowym, jak i w nazwie tej komisji. Rozumiem, że przedmiotem dzisiejszego posiedzenia komisji jest wypracowanie projektu, państwo pracują na jakimś dokumencie, który w tej chwili jest takim dokumentem...

(*Głos z sali*: Roboczym.)

...roboczym. Rozumiem, że panowie przyjęli taki sposób procedowania, że ten roboczy projekt staje się taką jakby bazą. Tak? I w tej chwili macie panowie do rozstrzygnięcia kwestię ostatecznego kształtu... Tak?

Co do samej poprawki to ja bym się nie chciał wypowiadać, to są dwie merytoryczne kwestie, dwie możliwości rozwiązania tego samego problemu, czyli zaakcentowania w nazwie komisji polityki państwa dotyczącej osób starszych. Dziękuję.

### **Przewodniczący Andrzej Misiołek:**

Dziękuję bardzo.

Proponuję, abyśmy już przystąpili do głosowania.

Najpierw poddam pod głosowanie wniosek dotyczący zmiany, poprawki, którą sformułował pan senator Słoń, czyli zmiany nazwy, która jest w tym roboczym projekcie, to jest „Rodziny, Seniorów i Polityki Społecznej”, na nazwę „Rodziny, Polityki Społecznej i Senioralnej”. Tak?

(*Głos z sali*: Tak.)

Kto jest za wnioskiem pana senatora Słonia, czyli dokonaniem takiej zmiany? (2)

Kto jest przeciw? (2)

Kto się wstrzymał? (1)

Wniosek nie uzyskał poparcia, w związku z tym pozostaje nazwa, która była w projekcie roboczym.

Na podstawie art. 101 Regulaminu Senatu Komisja Regulaminowa, Etyki i Spraw Senatorskich wnosi projekt uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu zgodnie z propozycją, która została panom dostarczona.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Kto jest za? (2)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (3)

Dziękuję.

Czyli wniosek został przyjęty.

Ja mam prośbę, aby pan senator Augustyn był upoważniony do reprezentowania komisji.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Brak nagrania*)

### **Przewodniczący Andrzej Misiołek**

Zamykam posiedzenie komisji.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 28*)



Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii